

**Protokół nr V/03**  
**z V sesji Rady Miejskiej w Mosinie,**  
**która odbyła się w dniu 23 stycznia 2003 r.**  
**w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Mosinie,**  
**Pl. 20 Października 1.**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Mieczewo, obejmującego obszar części działek o nr ewidencyjnych 384/4 i 384/29” (uchwała).
8. Nadanie nazw ulicom w Czapurach (uchwała).
9. Przyjęcie do rejestru ulic we wsi Drużyna ulicy o nazwie „Graniczna” (uchwała).
10. Zmiana uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie z budżetu Gminy Mosina dotacji, sposobu jej rozliczenia oraz kontroli wykonania zleconego zadania przez podmioty nie zaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku (uchwała).
11. Zmiany w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).
12. Powołanie Komisji Mieszkaniowej (uchwała).
13. Powołanie Komisji Statutowo-Regulaminowej (uchwała).
14. Program pracy Rady Miejskiej w Mosinie na rok 2003 (uchwała).
15. Plany pracy komisji stałych Rady Miejskiej na rok 2003.
16. Informacja Burmistrza o bieżących sprawach gminy.
17. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
18. Zapytania i wnioski radnych.
19. Zakończenie sesji.

**Przebieg sesji:**

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godzinie 16.00 dokonał przewodniczący obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał przybyłych na sesję radnych, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina. Obecni na sali obrad, uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego w dniu 2 stycznia 2003 roku Piotra Buczkowskiego, radnego Rady Miejskiej w Mosinie w latach 1990 -1998.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 20 radnych, co stanowi 95,24% ogólnego

stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był radny Jacek Rogalka ze względu na wyjazd służbowy.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Jacek Bąkowski,
- 2) Marian Sobecki.

W związku z tym, że wymienieni wyżej radni przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za” wybrała radnego Jacka Bąkowskiego i radnego Mariana Sobeckiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego prowadzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującej prowadzenie protokołu z V sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełniła radna Małgorzata Twardowska.

W związku z tym, że wyżej wymieniona radna wyraziła zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jej kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 20 głosami „za” wybrała radną Małgorzatę Twardowską do nadzorowania prowadzenia protokołu z V sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z III sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdziła to swoim podpisem radna Maria Krause nadzorująca prowadzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z III sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku radni jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”, przyjęli powyższy protokół.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad V sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych propozycji zmian, w ten sposób został ustalony porządek obrad V sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 7. – Zatwierdzenie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Mieczewo, obejmującego obszar części działek o nr ewidencyjnych 384/4 i 384/29” (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że po raz kolejny Rada Miejska w Mosinie będzie rozpatrywała miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego niewielkiej części mosińskiej gminy we wsi Mieczewo. Burmistrz Mosiny przedkłada Radzie Miejskiej do zatwierdzenia plan podziału 1,96 ha gruntu rolnego we wsi Mieczewo, proponując jego nowe przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski przypomniał, że kompetencje zatwierdzania planu zagospodarowania przestrzennego leżą w gestii Rady Miejskiej. Wyjaśnił przy tym, iż oprócz planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego, który obejmuje tereny dzieląc je na sposób wykorzystania, Gmina Mosina jest zobowiązana do opracowywania miejscowych planów bardziej precyzyjnie określających układy komunikacyjne i sam sposób podziału. Powiadomił też, że istnieje ustawa z dnia 9 września 2002 roku o opracowaniach planów ekofizjograficznych, w myśl której oprócz planów ogólnego zagospodarowania i planów szczegółowych, w niedalekiej przyszłości gmina będzie zatwierdzać plany fizjograficzne dotyczące tej części, która ma ulec zmianie. Jego zdaniem są one za konieczne gdyż ich brak doprowadził do częstych zjawisk przyrodniczych utrudniających funkcjonowanie nowo zatwierdzonej substancji mieszkaniowej i gmina musi się zajmować odprowadzeniem wód deszczowych i walczyć z takimi przeciwnościami, jakie powinny być przy opracowywaniu planu brane pod uwagę. Wyraził przy tym przekonanie, że poszerzenie tych opracowań o ekofizjografię będzie dodatkowym elementem do zatwierdzenia, ale elementem korzystnym. Poinformował także, że same plany dotyczą miejsc wydzielonych wiosek, części miasta i stanowią część ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego.

Mirosława Jungerman z Referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Budownictwa przedstawiła szczegóły dotyczące opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Mieczewo, obejmującego obszar części działek o nr ewidencyjnych 384/4 i 384/29 oraz uzasadnienie stosownej uchwały.

Radna Małgorzata Twardowska zapytała, dlaczego stawka procentowa służąca do naliczania opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, zgodnie z projektem uchwały w powyższej sprawie, wynosić ma 15%.

Mirosława Jungerman z Referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Budownictwa powiadomiła, że koszty urbanistyczne pokrywa właściciel nieruchomości, stąd w przypadku omawianego projektu uchwały, powyższą stawkę określono na 15%. Dotąd obowiązywała każdorazowo stawka 30%, ale obecnie ustala ją Burmistrz Mosiny.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie na jakich zasadach regulowana jest powyższa stawka, gdyż jej zmienność może wzbudzać niepotrzebne emocje wśród mieszkańców.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski wyjaśnił, iż kiedyś w każdym przypadku stawkę opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości określano w wysokości 30%. Obecnie Burmistrz Mosiny chce „przywiązać” tę stawkę do każdego planu i oceniać ją po poniesionych nakładach i po zaangażowaniu zainteresowanego. Stwierdził przy tym, iż akurat w tym przypadku właściciel nieruchomości wykazał się pełnym zaangażowaniem, a taka analiza będzie dotyczyła każdego następnego opracowania i decyzje będą podejmowane w odniesieniu do konkretnych sytuacji planu miejscowego.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski poinformował, że wyżej wymieniona komisja stała pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Mieczewo, obejmującego obszar części działek o nr ewidencyjnych 384/4 i 384/29”.

Przewodniczący Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Antoni Karliński powiadomił, iż powyższa komisja stała pozytywnie zaopiniowała projekt wyżej wymienionej uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Mieczewo, obejmującego obszar części działek o nr ewidencyjnych 384/4 i 384/29”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/38/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 8. – Nadanie nazw ulicom w Czapurach (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż Rada Sołecka w Czapurach w porozumieniu z mieszkańcami tejże wsi prosi o nadanie we wsi Czapury nazw dla dwóch ulic powstałych w wyniku podziału nieruchomości.

Elżbieta Jędrzejczak z Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w Czapurach. Przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego Ryszard Rybicki powiadomił, iż powyższa komisja stała pozytywnie zaopiniowała projekt wyżej wymienionej uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w Czapurach. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/39/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 9. – Przyjęcie do rejestru ulic we wsi Drużyna ulicy o nazwie „Graniczna” (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż ulica Graniczna dzieli wsie Krosno oraz Drużynę i zamieszkują przy niej zarówno mieszkańcy jednej jak i drugiej miejscowości. Stąd została Radzie Miejskiej przedłożona propozycja, aby ulica ta znajdowała się również w rejestrze ulic we wsi Drużyna.

Elżbieta Jędrzejczak z Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie przyjęcia do rejestru ulic we wsi Drużyna ulicy o nazwie „Graniczna”. Wskazała również na mapie powyższą ulicę, wyjaśniając szczegółowo problem natury administracyjnej, jaki rozwiązać ma przyjęcie powyższej uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia do rejestru ulic we wsi Drużyna ulicy o nazwie „Graniczna”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/40/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

do punktu 10. – Zmiana uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie z budżetu Gminy Mosina dotacji, sposobu jej rozliczenia oraz kontroli wykonania zleconego zadania przez podmioty nie zaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przypomniał, że 24 lutego 2000 roku Rada Miejska w Mosinie przyjęła uchwałę w sprawie trybu postępowania o udzielenie z budżetu Gminy Mosina dotacji, sposobu jej rozliczenia oraz kontroli wykonania zleconego zadania przez podmioty nie zaliczane do sektora funduszy publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku. Powiadomił przy tym, że wobec nowej sytuacji prawnej powstałej już po przyjęciu wyżej wymienionej uchwały, Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu zwróciła się do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie o dokonanie zmiany w uchwale poprzez wykreślenie z niej § 1 ust. 4, do czego obligują Radę Miejską zapisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 czerwca 2000 roku. Odczytał także § 1 wyżej wymienionej uchwały Rady Miejskiej w Mosinie. Wyjaśnił przy tym, iż zgodnie ze wskazaniem Regionalnej Izby Obrachunkowej, Rada Miejska jest zobowiązana wykreślić ust. 4 dotyczący pomocy społecznej, ponieważ wszystkie sprawy związane z tymi działaniami zostały uregulowane wspomnianym wyżej rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 czerwca 2000 roku.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę Nr XXIII/203/2000 z dnia 24 lutego 2000 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie z budżetu Gminy Mosina dotacji, sposobu jej rozliczenia oraz kontroli wykonania zleconego zadania przez podmioty nie zaliczane do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/41/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.  
*Uchwała ta stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

do punktu 11. – Zmiany w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przypomniał, że w wyniku koniecznych zmian, w składzie Rady Miejskiej w Mosinie znalazło się dwoje radnych, którzy zgodnie z Regulaminem Rady Miejskiej w Mosinie, chcieliby przystąpić do pracy w jej komisjach stałych. Poinformował przy tym o propozycjach wypracowanych w wyniku rozmów z szefami klubów radnych oraz radnymi Krzysztofem Rembowskiem i Magdalena Wojciechowską, a zawartych w projekcie uchwały w sprawie zmian w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że wszyscy radni pracują w dwóch komisjach stałych, natomiast radna Magdalena Wojciechowska z powodu braku miejsc i „jakichś” przesunięć nie może pracować w komisji, w której dobrze by się czuła. Wyraziła przy tym przekonanie, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa może liczyć 7 osób i jej zdaniem nic nie stoi na przeszkodzie, aby radna Magdalena Wojciechowska nie mogła być członkiem tejże komisji stałej. Uczestnictwo bowiem w pracy jakiegokolwiek komisji stałej przybliży problemy rozpatrywane później na sesjach Rady Miejskiej w Mosinie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyjaśnił, że razem z szefami klubów radnych uzgodnił, iż miejsca do pracy radnych w komisjach stałych, ustalone zostaną w ramach klubów radnych. W przypadku Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa Gminy Mosina” udało się to, gdyż z pracy w Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego zrezygnował radny Tomasz Żak, a radny Krzysztof Rembowski zgłosił swój akces do Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa, w której były dwa wakaty. Powiadomił przy tym, że radna Magdalena Wojciechowska zadeklarowała chęć pracy w Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych, w związku z czym postara się on odbyć rozmowy z wszystkimi członkami komisji stałych i być może uda się w ciągu miesiąca lutego tę sprawę rozwiązać. Poinformował także, iż z pracy w Komisji Promocji Gminy zrezygnował radny Zygmunt Niemczewski i w jego miejsce powołana zostanie radna Magdalena Wojciechowska.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wnioski o odwołanie radnego Tomasza Żaka ze składu Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła go 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Następnie prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wnioski o odwołanie ze składu Komisji Promocji Gminy radnego Zygmunta Niemczewskiego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła go 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał też pod głosowanie propozycję, aby na członka Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego powołać radnego Krzysztofa Rembowskiego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie – 20 głosami „za”. Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał także pod głosowanie propozycję, aby na członka Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa powołać radnego Krzysztofa Rembowskiego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”. Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał również pod głosowanie propozycję, aby na członka Komisji

Promocji Gminy powołać radną Magdalene Wojciechowską. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Następnie prowadzący obrady Przemysław Piewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w składzie komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/42/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 12. – Powołanie Komisji Mieszkaniowej (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski odczytał pismo z dnia 2 stycznia 2003 r., w którym Burmistrz Mosiny Zofia Springer zwróciła się z prośbą o powołanie Komisji Mieszkaniowej. Powiadomił przy tym, iż zgodnie zobowiązującą uchwałą Nr XXXIX/261/97 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 grudnia 1997 roku, a w szczególności z zapisem § 6 ust. 1 i 2, który odczytał, na wniosek Burmistrza Mosiny Zofii Springer został przygotowany projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej w Mosinie. Radna Danuta Białas zapytała, dlaczego radni otrzymali projekt powyższej uchwały po raz drugi, ze zmienioną treścią.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyjaśnił, że o ile pamięta zmienił się zapis § 2 projektu uchwały w powyższej sprawie dotyczącego zadania Komisji, ponieważ zgodnie z prawem przydział na lokal mieszkalny leży w wyłącznej kompetencji Burmistrza Mosiny Zofii Springer. Ma to być komisja opiniująca wnioski w sprawie przydziału mieszkań komunalnych, choć jej opinie nie będą wiążące dla Burmistrza Mosiny.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Mieszkaniowej Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/43/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 13. – Powołanie Komisji Statutowo-Regulaminowej (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że zmiany prawa samorządowego obligują samorząd Gminy Mosina do aktualizowania zapisów prawa miejscowego, w związku z czym niezbędne jest przygotowanie i zatwierdzenie Statutu Gminy Mosina. Powiadomił przy tym, iż po konsultacjach z przewodniczącymi komisji stałych i Prezydium Rady Miejskiej w Mosinie została wypracowana propozycja powołania Komisji Statutowo-Regulaminowej, w skład której wchodziłoby wiceprzewodniczący komisji stałych Rady Miejskiej. Jej zadaniem byłoby rozpatrywanie i ocena projektu Statutu Gminy Mosina oraz regulaminów, w tym ewentualnych zmian ich treści. Podstawą prawną są zapisy art. 21 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym oraz § 18 ust. 2 Statutu Gminy Mosina, które „mówią” o możliwości powoływania komisji doraźnych ze składem ustalonym przez Radę Miejską, która także przydziela im zadania.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Statutowo-Regulaminowej Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/44/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby Komisja Statutowo-Regulaminowa Rady Miejskiej w Mosinie ukonstytuowała się i w terminie do 27 lutego br. zaprezentowała Radzie Miejskiej program pracy nad Statutem Gminy Mosina. Zapowiedział także, że termin pierwszego spotkania wyżej wymienionej komisji doraźnej, ustali w porozumieniu z jej członkami.

do punktu 14. – Program pracy Rady Miejskiej w Mosinie na rok 2003 (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że w porozumieniu i przy akceptacji przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, przedkłada Radzie projekt uchwały określającej cele i kierunki pracy Rady Miejskiej na rok 2003 oraz program pracy Rady na rok 2003. Stwierdził przy tym, iż obydwie materiały są owocami dyskusji członków Rady Miejskiej oraz analizy programów wyborczych wszystkich ugrupowań wchodzących w skład Rady Miejskiej w Mosinie. Powiadomił również, że przedłożone cele i program były podstawą do przygotowania planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej, a także planu sesji na rok 2003.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań i uwag, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie programu pracy Rady Miejskiej w Mosinie na rok 2003. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/45/03 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

do punktu 15. – Plany pracy komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że zgodnie z zapisem § 57 ust. 1 oraz ust. 2 Regulaminu Rady Miejskiej w Mosinie, Rada Miejska jest zobowiązana do zapoznania się z planami pracy komisji stałych i wyrażenia o nich swojej opinii.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego Ryszard Rybicki odczytał plan pracy powyższej Komisji na rok 2003, *którego kserokopia stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Burmistrz Mosiny Zofia Springer stwierdziła, że uwagi co do zredagowania budżetu na rok 2004 w planie pracy Komisji Praworządności i Porządku Publicznego powinny znaleźć się wcześniej niż w listopadzie, gdyż 15 listopada 2003 roku, budżet Gminy Mosina powinien być już złożony w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Poznaniu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyjaśnił, że jeżeli Komisja Praworządności i Porządku Publicznego będzie miała wcześniejsze wnioski to może je złożyć, natomiast zadaniem wyżej wymienionej komisji stałej jest wypowiedzenie się na temat budżetu Gminy Mosina na rok 2004 po 15 listopada 2003 r. Sprawa wniosków budżetowych jest regulowana oddzielną uchwałą Rady Miejskiej, zgodnie z którą każda komisja stała, radny, zarząd osiedla, referat Urzędu Miejskiego ma prawo do 10 września roku złożyć wnioski do projektu budżetu na rok następny.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zwrócił uwagę, że zawarte w planie pracy Komisji Praworządności i Porządku Publicznego sformułowanie „Straż Miejska odpowiada za bezpieczeństwo”, należałoby poszerzyć o „porządek publiczny”, gdyż bezpieczeństwo leży w gestii policji.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego Ryszard Rybicki wyjaśnił, iż plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej jest tylko zarysem, ze skrótowymi zapisami punktów, które będą w trakcie pracy poszerzane.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się z zapytaniem do Komisji Praworządności i Porządku Publicznego, czy może ten zapis uzupełnić o sugerowane przez Zastępcę Burmistrza Bogdana Robakowskiego sformułowanie „porządek publiczny”. Wyżej wymieniona komisja stała zaakceptowała tę propozycję.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec zwrócił się z prośbą o dopisanie w planie pracy Komisji Praworządności i Porządku Publicznego w miesiącu marcu „Gminnego Programu Zarządzania Kryzysowego”.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby wyżej wymieniona komisja stała rozpatrzyła powyższy wniosek Zastępcy Burmistrza Stanisława Dębca razem z innymi

wnioskami Burmistrza Mosiny Zofii Springer i jej współpracowników do planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie.

Burmistrz Mosiny Zofia Springer stwierdziła, że o „treściach”, którymi będą się zajmowały na swoich posiedzeniach komisje stałe, słyszy pierwszy raz. Wyraziła przy tym przekonanie, iż jeżeli razem ze swoimi zastępcami zaczęliby przepytować według swoich kompetencji poszczególne komisje stałe i przekazywać swoje uwagi, potrwałoby to bardzo długo. W związku z tym nie będzie się odnosić do zaplanowanych przez komisje stałe tematów, którymi chcą się one zajmować. Chciałaby mieć jednak częściowo na nie wpływ, aby komisje stałe w swych planach pracy uwzględniły żywotne sprawy dla Gminy Mosina, którymi musi się ona zająć, jak chociażby przekształcenie Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Gminy Mosina, czy wszystkie sprawy związane z dowożeniem. Zaproponowała też, że zgłosi komisjom stałym swoje wnioski na piśmie, a komisje na kolejnych swoich posiedzeniach odniosą się do nich.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż komisje stałe przedstawiają swoje plany pracy Radzie Miejskiej i zawsze jest możliwość rozpatrywania wszystkich propozycji zgłoszonych przez Burmistrza Mosiny w ramach realizacji programu. Wyjaśnił przy tym, że przygotowany już szczegółowy harmonogram pracy komisji stałych umożliwi wcześniejsze przygotowanie materiałów z odpowiednim wyprzedzeniem, szczególnie w sytuacjach, kiedy pojawiają się nowe problemy przedkładane przez Burmistrza Mosiny.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i propozycji, w ten sposób Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała plan pracy Komisji Praworzędności i Porządku Publicznego na rok 2003.

Przewodniczący Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Antoni Karliński odczytał plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej na rok 2003, *który stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i propozycji, w ten sposób Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała plan pracy Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego na rok 2003.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych Tomasz Żak odczytał plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej na rok 2003, *który stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radny Marian Sobecki zwrócił się o wyjaśnienie, czy nie można byłoby przyspieszyć tematu przewidzianego na miesiąc wrzesień dotyczącego stanu boisk szkolnych, który jego zdaniem jest „straszny” i ewentualnie lato poświęcić na to, by doprowadzić te boiska do użyteczności.

Przewodniczący Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych Tomasz Żak oświadczył, że Komisja Oświaty i Spraw Socjalnych zdaje sobie sprawę ze złego stanu boisk, które poza znajdującym się we wsi Pecna nie spełniają swoich funkcji. Doszła ona jednak do wniosku, że nie chce dążyć do działań na zasadzie jakiś drobnych, niskonakładowych inwestycji, tylko do stworzenia mechanizmu, aby oddawać do realizacji dwa, „góra” trzy boiska całkowicie kompleksowo. Komisja ta chce dążyć do tego, aby dyrektorzy szkół wspólnie z odpowiednimi służbami Urzędu Miejskiego, stworzyli kompleksowe plany zagospodarowania boisk. Wyraził przy tym wątpliwość, czy do wiosny może coś takiego powstać, a Komisja Oświaty i Spraw Socjalnych chce wypracować swoją opinię na podstawie tego, co przedstawią jej dyrektorzy szkół. Wiadomo bowiem, że nie w każdej szkole identycznie zagospodarowane boisko się sprawdzi. Jest to kwestia ilości dzieci, zainteresowań, a więc potrzeb określonych placówek szkolnych. Stwierdził także, że jeżeli jednak radny Marian Sobecki uważa, że należałoby to zrobić, Komisja Oświaty i Spraw Socjalnych może dokonać przesunięcia tematu boisk szkolnych w swoim planie pracy na rok 2003.

Radny Marian Sobecki zauważył, że przy Gimnazjum i Szkole Podstawowej Nr 1 w Mosinie, boiska szkolne znajdują się w bardzo złym stanie.



Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby podczas wspólnego wyjazdowego posiedzenia kilku komisji stałych w dniu 29 marca br., zwrócić uwagę na problem stanu boisk szkolnych, natomiast Komisja Oświaty i Spraw Socjalnych pogłębiłaby ten temat później.

Burmsitrz Zofia Springer zwróciła uwagę, iż ważnym byłoby przygotowanie na okres letni bazy sportowej, bezpiecznego miejsca zabawy w każdej wsi, czy na każdym osiedlu. Oświadczyła przy tym, że myśląc już o tej sprawie z szybko nadchodzącą wiosną, będzie rozmawiać na spotkaniach z dyrektorami szkół prowadzonych przez Gminę Mosina, aby przy pomocy Koordynatora Oświaty i Wychowania, jak również koordynatora sportu, którego chce powołać, uruchomić wszystkie inicjatywy szkolne, rady rodziców, środowiskowe i wiosną rozpocząć już jakieś działania mające na celu stworzenie takich miejsc na okres ferii letnich.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag i propozycji, w ten sposób Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała plan pracy Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych na rok 2003.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Jerzy Falbierski odczytał plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej na rok 2003, *który stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i propozycji, w ten sposób Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała plan pracy Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa na rok 2003.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Promocji Gminy Danuta Białas odczytała plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej na rok 2003, *który stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby pierwszą część zadania przewidzianego w planie pracy Komisji Promocji Gminy na miesiąc grudzień – zaplanowanie środków finansowych w budżecie na realizację programu promocji w roku 2004, przesunąć na miesiąc wrzesień, ponieważ propozycja powyższych środków musi być przedstawiona do 10 września.

Radny Marian Sobecki stwierdził, że propozycja ujęta w planie pracy Komisji Promocji Gminy na rok 2003, a przewidziana na miesiąc kwiecień - „Udział organizacyjny w Ogólnopolskim Biegu Przełajowym” jest „rzuceniem piłki na księżyc”, czyli przedsięwzięciem nierealnym. Udział bowiem w takim przedsięwzięciu wymaga dokładnej analizy, ogromnego nakładu środków finansowych, konsultacji ze związkiem lekkiej atletyki, zgłoszenia do kalendarza imprez ogólnopolskich. Wyraził przy tym pogląd, iż przeprowadzenie takiej imprezy w Mosinie to ogromny nakład pracy i środków finansowych.

Radna Krystyna Sakwa - Jakubowska stwierdziła, że na spotkaniu Komisji Promocji Gminy, jej przewodniczący Jacek Rogalka poinformował, iż w tej kwestii ma prawie wszystko załatwione.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby zostawić ten punkt w planie pracy powyższej komisji stałej i jeśli nie uda się go zrealizować, to wówczas plan ten zostanie skorygowany.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że zaproponowany przez Komisję Promocji Gminy punkt - ogłoszenie konkursu „Najpiękniejszy ogród” - może kolidować z konkursem „Zielona Gmina”, w związku z czym sprawa ta wymaga konsultacji z Komisją Ochrony Środowiska i Rolnictwa, aby nie dublowały one swoich działań.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował, aby przy poruszonym przez radną Małgorzatę Twardowską punkcie, dopisać „konsultacja z Komisją Ochrony Środowiska i Rolnictwa”. Poprosił także wszystkich przewodniczących komisji stałych, aby nie ogłaszać indywidualnych inicjatyw i konsultować je z Radą Miejską, w celu uniknięcia powielania zadań.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że biegi chartów były bardzo dobrą promocją Gminy Mosina, która przez krótki okres istnienia beznakładowo funkcjonowała w dziennikach centralnych. Oświadczył przy tym, że jako jej inicjator był zaskoczony, iż uległa likwidacji, tym bardziej, że w Mosinie istnieje jedyny tor w Polsce z obwodem zamkniętym.

Radny Marian Sobecki stwierdził, że oczekiwania były inne, a biegi chartów nie zostały zlikwidowane, tylko „umarły śmiercią naturalną”. Przerosły one możliwości finansowe i organizacyjne tych ludzi, dlatego tak się skończyło, jak się skończyło.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyraził zadowolenie z tej inicjatywy i nadzieję, że nowy zarząd Klubu Sportowego 1920 Mosina wspólnie z Komisją Promocji Gminy wypracuje pewien model i pomysł, jeśli znajdzie się ten trzeci partner będący na tyle dobrze zorganizowany i na tyle silny, aby tę sprawę podjąć. Przypomniał przy tym, że gdy podejmowane były pierwsze działania, przyjeżdżała prężna organizacja dysponująca środkami finansowymi, a przy okazji ostatnich zawodów spotykało się już tylko grono wielbicieli chartów, z których każdy miał jednego, dwa psy hodowane w domu. Wyraził też wolę, aby powtórzyła się ta jakość i ta możliwość, jaka towarzyszyła początkom współpracy Gminy Mosina z Polskim Związkiem Kynologicznym Sekcją Chartów.

W związku z tym, że radni nie mieli więcej uwag i propozycji, w ten sposób Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała plan pracy Komisji Promocji Gminy na rok 2003.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Przemysław Pniewski odczytał plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej na rok 2003, *który stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

W związku z tym, że radni nie mieli żadnych uwag i propozycji, w ten sposób Rada Miejska w Mosinie zaakceptowała plan pracy Komisji Budżetu i Finansów na rok 2003.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, iż plan pracy Komisji Rewizyjnej na rok 2003, jako jedyny musi zostać przyjęty uchwałą Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć odczytał plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej na rok 2003.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że Komisja Rewizyjna ma uprawnienia specjalne i jako jedyna może kontrolować wszystkie materiały i dokumenty. Pozostałe komisje stałe mogą pracować na podstawie informacji uzyskanych od Burmistrza Mosiny Zofii Springer lub Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Radny Marian Sobecki zaproponował, aby Komisja Rewizyjna przyjrzała się wykorzystaniu możliwości finansowych i organizacyjnych osób, które prowadzą zajęcia sportowe w ramach Szkolnego Związku Sportowego, jak te zajęcia są realizowane, jaka jest ilość uczniów biorących w nich udział, a także kwoty przekazanej „na przyszłość”, żeby zobaczyć jak zostanie rozdysponowana. Komisja ta mogłaby się zająć tym tematem na początku roku szkolnego lub w miesiącu październiku.

Radny Marek Klemens wyraził pogląd, iż należy z tym wnioskiem poczekać, ponieważ tą sprawą zajmuje się w zasadzie Komisja Oświaty i Spraw Socjalnych, która będzie się przyglądać realizacji powyższych środków finansowych i jeżeli zauważy jakieś nieprawidłowości, złoży odpowiedni wniosek do Komisji Rewizyjnej z prośbą o przeprowadzenie kontroli.

Radny Marian Sobecki przychylił się do propozycji radnego Marka Klemensa.

Radny Marek Klemens wyraził nadzieję, że w czasie pracy Komisji Rewizyjnej będzie się nasuwać wiele problemów, z którymi zwróci się Rada Miejska lub Burmistrz Mosiny. Plan pracy wyżej wymienionej komisji stałej nie jest więc obszerny, aby pozostawić możliwość wprowadzenia do niego kontroli doraźnych.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć stwierdził, iż wszelkie kontrole wydatkowania środków finansowych z bieżącego budżetu powinny być zaplanowane i nad tym będą czuwały komisje branżowe.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań i uwag, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr V/46/03 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że w wyniku pracy przewodniczących wszystkich komisji stałych powstało kalendarium pracy Rady Miejskiej w Mosinie na rok 2003 z terminarzem wszystkich spotkań, począwszy od sesji Rady Miejskiej, spotkań Prezydium Rady Miejskiej, przewodniczących komisji stałych, jak również wszystkich komisji stałych na rok 2003.

Radny Marian Sobeki zwrócił się o wyjaśnienie, czy w „Informatorze Mosińskim” ukaże się plan pracy lub jego fragmenty, gdyż jego zdaniem społeczeństwo powinno być o nim poinformowane.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyjaśnił, że program pracy może zostać opublikowany, ale bez podania terminów spotkań, gdyż w przypadku ich zmiany mogłoby to wprowadzić mieszkańców w błąd.

#### do punktu 16. – Informacja Burmistrza o bieżących sprawach gminy.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że sporo czasu spędziła wraz ze swoim Zastępcą Bogdanem Robakowskim na terenie firmy „SWARZĘDZ MEBLE” oglądając stan obiektu oraz grunty, które są własnością Gminy Mosina, a są „wynajęte” przez tę firmę, aby nabrać „jasności” co do własności gruntu. Wyraziła bowiem wolę zgłoszenia tych gruntów do powstałej w bieżącym roku inicjatywy - centrum obsługi inwestora. Powiadomiła przy tym, iż przygotowuje obecnie ofertę w celu zgłoszenia ich we wspomnianym centrum obsługi inwestora, w ramach którego funkcjonują oferty zgłaszane do Państwowej Agencji Inwestycji Zagranicznej. Wyjaśniła też, że ma tu na myśli również przejęcie lub zawiązanie jakiejś spółki na powierzchni, na której znajduje się komin i ciepłownia. Powiadomiła przy tym, iż ma umówione spotkanie z osobami, które też są tym zainteresowane.

Niedobłą wiadomością Burmistrz Zofia Springer nazwała fakt, iż firma „SWARZĘDZ MEBLE” wpłaciła opłatę restrukturyzacyjną, w związku z czym postępowanie restrukturyzacyjne dalej się toczy. Następnie zrelacjonowała przebieg spotkań oraz imprez, w których uczestniczyła wraz ze swoimi zastępcami.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że emisja obligacji przez Gminę Mosina jest niemożliwa z powodu długu przekraczającego w tej chwili 60% budżetu Gminy Mosina. Uniemożliwia on dalsze zadłużenie się, a emisja jakichkolwiek obligacji traktowana jest podobnie jak kredyt i musi być na nie zabezpieczenie. Oświadczyła przy tym, iż aktualnie dysponuje opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, zgodnie z którą wydanie przez Gminę Mosina obligacji jest niemożliwe. Przypomniała także, że w programie wyborczym deklarowała emisję obligacji, gdyż chciała pozyskać środki na budowę dróg i chodników.

Oświadczyła również, że sporo czasu zajmują jej wszystkie „przymiarki”, rozmowy, projekty, jak przekształcić Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół Gminy Mosina, aby wszystkie jego zadania były realizowane na terenie szkół prowadzonych przez mosińską gminę. Wyraziła przy tym pogląd, iż gorzej jest z zadaniami ogólnymi, dlatego zamierza ona na terenie Urzędu Miejskiego w Mosinie utworzyć referat oświaty i obecnie toczą się na ten temat rozmowy. Drugim poważnym problemem jest kwestia pogodzenia zadania komunikacji gminnej z dowozami szkolnymi tak, aby wszystkie strony były zadowolone. W tym celu odwiedzili ją kierowcy Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Gminy Mosina, zaniepokojeni o swój dalszy los. Zostali oni przez nią uspokojeni stwierdzeniem, że autobusy będą potrzebne, a kierowcy będą mieli dalej zatrudnienie. Zadanie z dowożeniem dzieci

będzie bowiem dalej realizowane, a będą też szersze zadania wynikające z uruchomienia komunikacji na terenie Gminy Mosina.

Powiadomiła też, że jej Zastępca Stanisław Dębiec bardzo dużo czasu poświęcił sprawie poboru wojskowego na terenie Gminy Mosina. Wyjaśniła przy tym, iż Gmina Mosina stara się o środki finansowe z Województwa Wielkopolskiego, „załatwia” zatrudnienie lekarzy, a 4 pracowników Urzędu Miejskiego w Mosinie uczestniczy w poborze tworząc komisję poborową. Przez lata działa się to zwyczajowo, jednak jest to niezgodne z przepisami, ponieważ obowiązek przeprowadzenia poboru spoczywa na wojewodzie, który zleca to zadanie starostwu powiatowemu. Stwierdziła także, że „jesteśmy” jedyną komisją powiatową i mimo otrzymywanych środków finansowych, wydatki są o wiele większe, ponieważ oddelegowanych jest 4 pracowników Urzędu Miejskiego i wyłączony jest w tym czasie obiekt. Poinformowała również, że obecnie są już ustalone nowe zasady poboru wojskowego w Mosinie.

Oświadczyła też, iż sporo czasu zajęła jej problematyka budownictwa na terenie Gminy Mosina. Udostępnienie terenów budowlanych na wsi uznała za zrozumiałe, stwierdziła jednak, iż często bez należytej staranności przekwalifikowuje się grunty na wsi na budowlane, z czego wynika lokalizacja działek budowlanych w naturalnych ciekach wód opadowych i naturalnych spływach topnieniowych śniegów. Uznała przy tym, że jest to przyczyną ogromnych „zalań”, z jakimi trzeba teraz walczyć. Poinformowała także, że jej Zastępcy „walczyli” prawie dwie noce i dwa dni na terenie Daszewic. Wyraziła także przypuszczenie, że będzie się to stale powtarzało, dopóki nie zostanie zbudowane odpowiednie odwodnienie – kanalizacja przeciwburzowa właściwie odprowadzona. Są to jednak ogromne koszty, na których poniesienie obecnie Gminy Mosina nie stać. Zapewniła przy tym, iż ma świadomość, że projekty wykonuje osoba, która się na tym zna, towarzyszą temu procesowi mapki geodezyjne i cała dokumentacja, w związku z czym w zasadzie było jasne, co się będzie na tych terenach działo. Stwierdziła też, że z powodu wcześniejszego braku rozeznania, obecnie zalewane są nowe działki, a także stare domy. Powiadomiła także, że od września br. obowiązuje ustawa dotycząca ekofizjografii terenu, zgodnie z którą te warunki bardzo dokładnie trzeba sprawdzić. Za kolejny błąd uznała zabudowę „naturalnych ciągów” wędrówki zwierząt w łączniku ekologicznym. Poinformowała przy tym, że jedna z mieszkańek Gminy Mosina występuje o odszkodowanie, ponieważ dzik wtargnął na jej posesję, przy czym nie jest to jedyny przypadek, a ona musi się do tego ustosunkować. Wyraziła jednak wątpliwość, czy Urząd Miejski jest winien temu, gdyż mieszkając blisko lasu należy się z taką sytuacją liczyć. Stwierdziła też, że Burmistrz Mosiny nie ma obowiązku stawiania ogrodzenia, aby zwierzęta z lasu nie wchodziły na posesje prywatne, ale skoro jest problem, trzeba go rozwiązać, naradzić się leśnikami na temat odstrzału obowiązkowego pogłowia. Przypadki takie mają miejsce, gdyż ludzie zabierają zwierzętom coraz więcej naturalnego miejsca życia. Poruszony wcześniej problem wody, nazwała „problemem numer jeden”, gdyż nie dotyczy on nie tylko jednego „zalania”, ale tak się będzie działo stale. W związku z tym stwierdziła, że zgody budowlane muszą być wydawane z ogromną starannością.

Powiadomiła także, iż wraz ze swoimi współpracownikami dużo czasu poświęciła uporządkowaniu i rozpoznaniu działalności Ochotniczej Straży Pożarnej.

Poinformowała również, że z terenu Gminy Mosina wpłynęło 70 wniosków o przydział mieszkania socjalnego, w związku z czym poprosiła o przygotowanie dość szczegółowego materiału na posiedzenie Komisji Mieszkaniowej, z określeniem, gdzie są wyroki eksmisyjne i gdzie jest prośba o mieszkanie z uwagi na „zagęszczenie”. Zapowiedziała przy tym budowę taniego bloku, który będzie miał około 50 mieszkań socjalnych o niskim standardzie i niedużej powierzchni, aby „ludzie ci” mogli te mieszkania utrzymać. Propozycję Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego uznała za zbyt drogą dla przeciętnego

obywatela, to jest dla ludzi średnio zarabiających. Powiadomiła też, że czynsz od 1 metra kwadratowego, który zawiera spłatę kredytu zaciągniętego na budowę mieszkań Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego wynosi w tej chwili 7 zł. Jej zdaniem nie jest to mieszkanie dla ludzi słabo sytuowanych. Stwierdziła także, że budowa mieszkań socjalnych to jedno z zadań, które trzeba będzie wprowadzić do przyszłorocznego budżetu, ponieważ obecnie Gmina Mosina odzyskuje tylko mieszkania komunalne w przypadku śmierci lokatora, gdy mieszkał samotnie. Poinformowała również, iż w ostatnich latach miała miejsce sprzedaż mieszkań komunalnych, gdyż dość powszechnie ludzie „się uwłaszczali”, w związku z czym wszystkie lepsze lokale są już wykupione. W zasadzie obecnie do Urzędu Miejskiego w Mosinie wraca niewiele mieszkań komunalnych. Oświadczyła przy tym, że obecnie Gmina Mosina dysponuje lokalem przy Gimnazjum w Mosinie, w którym mieszkał pan Remlain, jednak aktualnie zaistniała konieczność zakwaterowania tam rodziny nauczycielskiej z Pecnej, aby mogło rozbudowywać się tam spokojnie gimnazjum. Jest także do dyspozycji małe mieszkanie - pokój z kuchnią - w bloku nauczycielskim wykupionym od firmy „SWARZĘDZ MEBLE” przy torach kolejowych oraz mały pokój przy ul. Poznańskiej w Mosinie, którego lokatorka zmarła.

Powiadomiła też, że Gmina Mosina jest zobowiązana zorganizować punkt informacji o Unii Europejskiej, a w zasadzie na to zadanie nie ma środków finansowych. W związku z tym wyraziła zamiar włączenia szkół, biblioteki, Mosińskiego Ośrodka Kultury, żeby tymi drogami ludziom udzielać informacji.

Poinformowała także o odbytych dwóch przetargach na projekt techniczny Szkoły Podstawowej w Krośnie oraz sprzątnięcie w Ośrodku Zdrowia. Za „kuriozalny” uznała fakt remontowania jednej kondygnacji za sumę 600 tys. zł, podczas gdy nie będą prowadzone prace remontowe na piętrze, gdyż nie ma na to środków finansowych. Wyraziła przy tym zdziwienie z powodu podjęcia remontu tego obiektu, ponieważ księga jego kontroli nie mówi o takiej konieczności i nie było również wskazań SANEPIDU, oprócz „kosmetycznych” malowań. Stwierdziła jednak, że skoro jednak remont został rozpoczęty, trzeba go kontynuować. Poinformowała również, iż Gmina Mosina oddając ten obiekt w użytkowanie spółkom lekarskim, ponosi koszt sprzątnięcia korytarzy. W związku z tym zapowiedziała, że po zakończeniu remontu tej kondygnacji, poprosi o współpracę komisję zajmującą się problematyką zdrowia, aby jakoś mądrze i dobrze dla obydwu stron problem rozwiązać. Wyraziła zrozumienie dla faktu, iż zadaniem gminy jest pomoc w zorganizowaniu opieki zdrowotnej, poddała jednak w wątpliwość, czy na takich właśnie zasadach.

Powiadomiła też o rozmowach, jakie przeprowadził w dniu dzisiejszym jej Zastępca Bogdan Robakowski z szefem spółki „RÓHR”, dzierżawiącej tereny od firmy „SWARZĘDZ MEBLE”, która z kolei nie płaci Gminie Mosina należności twierdząc, że nie ma na to środków finansowych. Poinformowała przy tym, iż spółka „RÓHR” chce się na tym terenie „uwłaszczyć”, dokupić grunty i rozwinąć swoją firmę logistyczną. Obecnie firma ta zatrudnia 53 osoby, a parę miejsc pracy jeszcze przybędzie.

Powiadomiła także, że wykupem terenu i rozszerzeniem działalności własnej jest zainteresowany również zakład o podobnym działaniu – firma „PROMEXIM”, która obecnie prowadzi nabór pracowników i już kilka osób odbyło konstruktywne rozmowy. Zapewniła przy tym, iż zgodnie z zapowiedzią przeprowadzi rozmowy również z firmą, która jest zainteresowana „tym” ciepłem, natomiast z prezesem firmy „SWARZĘDZ MEBLE” będzie rozmawiać o tym, na jakich zasadach pogodzone zostaną wspólne interesy firmy i Gminy Mosina.

Stwierdziła również, że dobrą wiadomością jest informacja o zabezpieczeniu środków finansowych na przekształcenie lasu miejskiego na teren rekreacyjno-sportowy. Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego już zlecił projekt zagospodarowania, a przewiduje się tam: ścieżki spacerowe, rowerowe, teren zabaw

dla dzieci, boiska sportowe. Poinformowała także, że Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa jest w trakcie zlecenia projektu ścieżek rowerowych na terenie Gminy Mosina, z zachowaniem drożności ze ścieżkami okolicznych gmin.

Zrelacjonowała też rozmowy, jakie wspólnie z Sekretarzem Gminy Piotrem Woźniakiem odbyła w Śremie na temat międzygminnej współpracy, a także wizytę w śremskim ośrodku wspierania przedsiębiorczości. Następnie wyjaśniła zasady działania takiego ośrodka stwierdzając, że w Gminie Mosina też by się coś takiego przydało.

Powiadomiła także, że sporo czasu zajęło jej przygotowanie przetargu pod projekt stacji benzynowej, położonej po prawej stronie drogi Mosina - Stęszew, za boiskiem sportowym, który przeprowadzony zostanie w okolicy maja-czerwca, o czym zawiadomione są już firmy, aby mogły się do niego przygotować.

Poinformowała również, że ma osobę zainteresowaną budową krytego kortu tenisowego w okolicy stacji redukcji gazu na Czarnokurzu, przy czym teren ten jest już przygotowywany pod przetarg. Powiadomiła też, iż prowadzi rozmowy z potencjalnymi inwestorami budowy „akademii golfa”, która dotyczy 56 ha gruntu. Stwierdziła przy tym, że są oni zainteresowani terenami o powierzchni 5-10 ha przy lesie, w związku z czym bierze ona pod uwagę Krajkowo, Rogalin, Osową Górę. Jest ona umówiona z tymi osobami na spotkanie za dwa tygodnie i wówczas przedstawi im już jakąś propozycję.

Poinformowała także, iż jej zastępca Bogdan Robakowski uczestniczył w szkoleniu na temat konstrukcji budżetu i finansów, jak również w spotkaniu dotyczącym obsługi inwestorskiej. Miał także kontakt z biurem planowania przestrzennego i rozmawiał o „dzikiej zabudowie” w Dymaczewie Nowym. Powiadomiła przy tym, że została podjęta decyzja o rozebraniu tej zabudowy, choć stała ona kiedyś na stanowisku, aby tę zabudowę usankcjonować i jakoś „uładnić”, jednak nie wie jak to dalej będzie prowadzić. Poinformowała również, iż Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski był w siedzibie Poznańskich Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o., gdzie prowadził rozmowy na temat inwestycji w latach 2002-2005, kanalizacji w Krajkowie, Baranowie, Baranówku, Sowinkach, zabezpieczenia finansowego na te inwestycje, a także na temat inwentaryzacji mienia i przekazania wodociągu we wsi Wiórek.

Stwierdziła też, że jej poniedziałkowe spotkania w zasadzie są podobne, a dotyczą pracy, czy trudnych warunków mieszkaniowych, skomplikowanych spraw urzędowych. Jako ciekawostkę, podała informację o kilku wnioskach właścicieli samochodów w sprawie odszkodowań z powodu stanu dróg. Nawiązując do wcześniejszej wypowiedzi na temat szkód wyrządzanych przez dziki stwierdziła, iż także bobry zaczynają się mnożyć ponad przeciętną ilość, budują bardzo szybko tamy w różnych miejscach, powodując tym zalewanie pól i łąk. Powiadomiła przy tym, że kłopotliwe jest również zalewanie pól przez elektrownię wodną, którą zbudował pan Świtalski.

Poinformowała także o zamiarze zatrudnienia ogrodnika, gdyż jej zdaniem zabiegi pielęgnacyjne dotyczące zieleni, są źle wykonywane.

Powiadomiła również o skardze właściciela posesji przy ul. Poznańskiej, że wyniku decyzji administratora drogi czyli Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, przycięto żywopłot na ogrodzeniu jego posesji.

Uznała też za ważną sprawę osiedle w Rogalinie. Stwierdziła przy tym, że decyzja już zapadła i nie chce komentować, czy jej jako Zofii Springer ona się podoba. Nie podoba się jej ona, ponieważ Rogalin straci swój charakter. Przypomniała także, iż decyzja w sprawie lokalizacji osiedla w Rogalinie zapadła pod koniec funkcjonowania Rady Miejskiej w Mosinie poprzedniej kadencji i obecnie są już tego wszystkie następstwa. Osiedle będzie zlokalizowane na terenie o powierzchni ok. 25 ha, który pochodzi ze sprzedaży ziemi przez około 5 rolników, a cena 1 metra kwadratowego tej ziemi oficjalnie wahała się w granicach około 10,00 zł. Powstanie tam 95 dużych działek rezydencjonalnych o powierzchni 1600-4500 m<sup>2</sup>. Poinformowała też o zamieszczeniu dokładnych informacji w internecie

na temat cen za metr kwadratowy. Według jej rozeznania, ma ona wynosić 80,00 zł za metr kwadratowy i obecnie czynione są zabiegi o doprowadzenie kanalizacji, gazociągu, energii elektrycznej i wody. Stwierdziła przy tym, że wydanie tej decyzji budowlanej niesie za sobą określone obowiązki, nie mówiąc już o ilości dzieci, która przyjdzie do planowanego gimnazjum w Rogalinie i o ilości dzieci, które trzeba będzie przewozić do Szkoły Podstawowej w Rogalinku.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski wyraził pogląd, że w takich decyzjach należy najpierw przeanalizować interes gminy, a nie interes jednostki, gdyż jego zdaniem dotychczas było inaczej. Przypomniął przy tym, iż od 1990 roku ład przestrzenny, gospodarę gruntami, zgodnie z art. 7 pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym, rozwiązuje samorząd i od tego nie ma odstępstwa. Zgodnie z prawem, po zatwierdzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, czyli decyzji samorządu, drogi z mocy prawa przechodzą na własność gminy. Do „sfery” kolejnych zobowiązań gminy zaliczył doprowadzenie kanalizacji, czego przykładem jest przypadek wsi Bolesławiec. Powiadomił też, że Burmistrz Zofia Springer jest po rozmowach z „developerami”, którzy „jakby wylansowali” Rogalin, pomimo wszelkich protestów. Stwierdził także, iż „najpierw się nazywało”, że drogi w „jakiś sposób rozliczymy”, natomiast obecnie słyszy już, że najlepiej byłoby, gdyby Gmina Mosina zaczęła już jakiś proces finansowania. Poinformował przy tym, że około 400 tys. zł „tak pobieżnie licząc” w tych drogach, Gmina Mosina jest już zobowiązana przewidzieć, do czego dojdzie uzbrojenie. Wyraził również przeświadczenie, że dla niego i dla Burmistrza Zofii Springer, załamują się w związku z tym cele społeczne.

Stwierdził też, iż jeśli proces inwestycyjny „wchodzi”, powinno się to przygotować w „jakiś sposób”. Jako przykład podał problem Daszewic, gdzie sytuację określił jako jeszcze nie opanowaną. Wyraził przy tym pogląd, iż w planowaniu zostało tam pominięte zniżenie terenów, w związku z czym przepływająca woda zalewa pobudowane posesje. Stwierdził także, iż Gmina Mosina, do której zwracają się o pomoc mieszkańcy powinna oczywiście pomóc, jednak pozostaje koszt opracowania koncepcji. Zapewnił przy tym, że gdy tylko „puszczą” mrozy, wody zostaną odprowadzone do najniższego punktu, aby opanować sytuację. Rada Miejska w Mosinie powinna jednak poświęcić czas głębokiej analizie skutków związanych z interesem mosińskiej gminy. Jego zdaniem podatek od nieruchomości i opłaty, które wnoszą tzw. renty urbanistyczne – 20-30%, jest częściową rekompensatą za decyzje, przygotowanie olbrzymiej ilości „podkładów” i opracowań. Powiadomił również, że zgodnie z ustawą o ekofizjograficznych opracowaniach, taką ekofizjografię, z której będą wynikały skutki, gdzie ta woda „ma się podziać”, będzie trzeba wcześniej opracować. Wyraził też pogląd, że nie ma potrzeby „wpychać” budownictwa za wszelką cenę w sytuacje krańcowe i ponosić dodatkowe koszty związane z drogami i uzbrojeniem. Stwierdził przy tym, iż nie jest dla niego do zaakceptowania obecna sytuacja Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, którego bloki już „rosną”, ale aby zafunkcjonowały te mieszkania, trzeba było ponieść olbrzymie koszty związane z uzbrojeniem, a tymczasem można było – i tak się robi wszędzie – budować w formie plomby, w formie uporządkowania ład przestrzennego, elementu miastotwórczego. Jako odpowiednie miejsce, wskazał grunt między ulicą Dworcową a Śremską w Mosinie, gdzie mógłby powstać blok z lokalami na usługi, które pracowałyby dla Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Wyraził także przekonanie, że takie spółki są bardzo dobrym rozwiązaniem, jeśli chodzi o ustawodawstwo, natomiast, jeśli źle się je ulokuje, to można do tego dopłacać. Poinformował przy tym, że takie stanowisko prezentuje dziś Prezes Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Małgorzata Mierzyńska, która martwi się jak „wyżyć” z czynszu, natomiast gdyby połączono to przedsięwzięcie z usługami, z handlem, nie musiałyby być wydane z budżetu Gminy Mosina olbrzymie kwoty. Następnie podzielił się refleksją, na temat potrzeby głębokiej analizy interesów gminy przy podejmowaniu wszelkich decyzji.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż „te” drogi na osiedlu w Rogalinie będą kosztowały przeszło 400 tys. zł, ponieważ na Gminie Mosina ciąży ustawowy obowiązek ich wykupu. Stwierdziła też, że nie leży to w interesie Gminy, gdyż za symboliczną złotówkę gruntu pod drogi jej nie oddadzą.

Poinformowała także o śmierci profesora Piotra Buczkowskiego, który zmarł w dniu 2 stycznia br. Zrelacjonowała przy tym przebieg przygotowań do jego pogrzebu. Stwierdziła również, że wraz ze swoimi współpracownikami myślała, iż ich obowiązek sprowadzi się tylko do uczestnictwa w pogrzebie, jednak potem zaczęły się z nimi kontaktować takie instytucje, jak gabinet dyrektora Prezydenta Miasta Poznania Ryszarda Grobelnego, który czuł się odpowiedzialny i który „wręcz był wyznaczony” przez „wyższe czynniki” za osobę mającą pośredniczyć w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych. Następnie zaczęli się z nią kontaktować członkowie senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i „zrobiło się tak”, że był to pogrzeb „prawie państwowy”, w związku z czym, spływały na nią inne obowiązki. Zdała ona sobie wówczas sprawę, że na teren Gminy Mosina przyjadą osoby, które by „tak sobie”, na zaproszenie, nie zawsze przyjechały. Wyjaśniła przy tym, że na podstawie nekrologów, które ukazały się w gazecie w związku ze śmiercią profesora Piotra Buczkowskiego, wraz ze współpracownikami zorientowała się kto przyjedzie do Mosiny. W tej sprawie złożył jej wizytę dyrektor gabinetu Prezydenta Miasta Poznania Ryszarda Grobelnego, ponieważ organizacja pogrzebu na parafialnym cmentarzu w Mosinie, zgodnie z wolą rodziny, stała się obowiązkiem Burmistrza Mosiny. Musiała ona poczynić sporo zabiegów, a nie mogła się naradzić z Radą Miejską, ponieważ decyzje musiały być szybko podjęte. Pogrzeb odbył się w dniu 11 stycznia br., przy czym o godz. 10.00, otwarty był „senat żałobny” w Sali Lubrańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w którym uczestniczyła, a na który przyjechało bardzo wiele osób z terenu całej Polski, przedstawiciele Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, rządu, przedstawiciele Urzędu Miasta Poznania, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, Wojewody Wielkopolskiego. Wyjaśniła przy tym, iż „senat” był otwarty, na tę uroczystość nie ma zaproszeń, może wejść każda osoba zainteresowana poświęceniem chwili uwagi pamięci zmarłego, można też zabrać głos mówiąc o nim. Potem nastąpiło uroczyste przejście pod „pomnik trzech krzyży”, gdyż jest to zwyczajem towarzyszącym „senatowi żałobnemu”, a o godz. 13.00 odbył się pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Mosinie. Powiadomiła też, że podczas „senatu żałobnego” wygłoszono około 12-13 mów żałobnych o dokonaniach profesora Piotra Buczkowskiego, natomiast nad grobem, w trakcie pogrzebu przemawiał nowy rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, a także przyjaciel Profesora Piotra Buczkowskiego, który razem z nim, w „podziemiu”, zajmował się drukiem „gazetek”, tych poza oficjalnym obiegiem. Poinformowała także, że na koniec również ona zabrała głos o tym wybitnym mieszkańcu Mosiny. Wyraziła przy tym pogląd, iż niezależnie od opinii o zmarłym i stosunku do niego, to zaszedł bardzo daleko, a mieszkał na terenie Gminy Mosina i funkcje jakie pełnił powinny rozślawić jej imię. Powiadomiła także, iż wraz ze współpracownikami przygotowywała się na „jakieś” spotkanie samorządowe, na przyjęcie „tych” ludzi, ponieważ miała świadomość, że przyjechali do Mosiny z terenu całej Polski, jest pora zimowa i gdzieś ich trzeba poprosić. Dlatego przygotowała przy pomocy Restauracji „Morena”, na terenie Mosińskiego Ośrodka Kultury poczęstunek, na którym licząc po wydanych porcjach, było około 150 osób. Wśród nich były takie nazwiska, jakie w ogóle być może nie pojawiłyby się nigdy w Mosinie. Poinformowała przy tym, że odbyła wiele rozmów, w których przedstawiła problemy Gminy Mosina i prosiła o wsparcie, w przypadku gdyby mosińska gmina występowała „gdzieś dalej”, a jej zamiarem było, aby Mosina jako miejscowość dobrze się ludziom kojarzyła i od razu sobie przypomnieli, gdzie to jest, kto to jest i o co występuje. Wyraziła również przekonanie, że wszyscy byli zadowoleni z organizacji pogrzebu, a przy tej ilości ludzi, trzeba było przewidzieć „każdy ruch”. Stwierdziła też, iż „wystawiała



świadczenie” nie tylko Gminie Mosina, ale również Miastu Poznań i Województwu Wielkopolskiemu. Powiadomiła też, iż w kosztach poczęstunku uczestniczył w połowie Urząd Prezydenta Miasta Poznania. Stwierdziła przy tym, iż wyczuwała atmosferę, jaka może być, jakie temu wydarzeniu mogą towarzyszyć komentarze, ponieważ docierało do niej, że „stypę urząd robi” i takie różne nieprzyjemne stwierdzenia. Wyraziła także przekonanie, że osoby, które uczestniczyły w pogrzebie, zgadzają się z nią, iż nie sposób było „tych ludzi” po prostu nie przyjąć, z komentarza „się zwinąć” i udawać, że się nic nie stało. Poinformowała również, że obecnie udało jej się zebrać sponsorów na tę część kwoty, jaką ponieść miał Urząd Miejski w Mosinie, w związku z czym nie poniesie on żadnych wydatków z racji pogrzebu Piotra Buczkowskiego.

Radny Marian Sobecki zwrócił się z prośbą, aby w lasku przy ul. Strzeleckiej uwzględniono pochylnię dla „deskorolkarzy”, którzy nie mają gdzie się podziąć w Mosinie.

Burmistrz Zofia Springer zapytała o koszt takiego przedsięwzięcia.

Radny Marian Sobecki powiadomił, że nie jest on duży, gdyż taki obiekt zbija się z desek. Następnie poddał pod zastanowienie możliwość wykorzystania węzła komunikacyjnego w Mosinie, gdzie są zlokalizowane znakomite magazyny, ładownia, rozładownia, bocznica kolejowa. Zaproponował również, aby w celu „uzdrowienia” sytuacji z Klubem Sportowym 1920 Mosina, powierzyć odpowiedzialność finansową przewodniczącemu zarządu klubu i podpisać z nim umowę-zlecenie, gdyż do tej pory odpowiedzialność rozkładała się na cały zarząd.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że Klub Sportowy 1920 Mosina ma księgową.

Radny Stanisław Barć przypomniał, iż w poprzedniej kadencji Rady Miejskiej były prowadzone zabiegi, aby w Sowinkach powstało duże, prawie 70-hektarowe pole golfowe i na tę okoliczność podjęto nawet pewne wstępne prace projektowe, które wykonywał projektant kanadyjski, jak również doszło do zawiązania spółki z o.o. z udziałem Gminy Mosina. Sprawa ta „rozbiła się” o brak woli przekazania Gminie Mosina w drodze komunalizacji terenów będących własnością Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wówczas może pewna „rzecz” polityczna nie sprzyjała temu procesowi, ale obecnie, gdy są nowe władze Wielkopolskiego Oddziału Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, a także właściwy „klimat” w Polsce dla budowy pól golfowych, można by się zastanowić, czy nie wrócić do tematu tego dużego pola golfowego na terenie Gminy Mosina i do spółki. Przypomniał przy tym, że patronat nad przedsięwzięciem objął poznański senator Kruk. Wyraził też przekonanie, iż należałoby zwrócić do Wielkopolskiego Oddziału AWRSP o ewentualną możliwość skomunalizowania gruntów na rzecz Gminy Mosina, ponieważ w tamtym rejonie, o ile pamięta, Gmina Mosina jest w posiadaniu ponad 30 ha ziemi, a pozostała część terenu jest w zasobach Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Stwierdził także, że można byłoby zwrócić się z wnioskiem o skomunalizowanie tych gruntów, a potem aportem przekazać je do realizacji, ewentualnie sprzedać, na potrzeby realizacji dużego, chyba największego w Wielkopolsce, a być może w kraju, pola golfowego.

Radny Marian Sobecki poinformował, że szefem budowy pól golfowych jest pan Ryszard Markiewicz.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że o tym wie.

Radny Marian Sobecki przypomniał, iż od tych terenów w roku 1997 skutecznie „odstraszyła” powódź, która spowodowała ich zalanie.

Radny Stanisław Barć wyraził pogląd, iż w tym czasie były takie zastrzeżenia, aczkolwiek z tego, co mu wiadomo, a był wówczas członkiem Zarządu Miejskiego w Mosinie, nie stanowiło to większego problemu. Zjawisko to było do opanowania, a poza tym chwilowe zalanie pola golfowego nie jest pod kontem technicznym szkodliwe. Stwierdził również, że sam fakt ogromnej wielkości tego pola, może sprowadzić wielu inwestorów, bo największe interesy rozstrzygają się między innymi na polach golfowych. Uznał przy tym, że taką okazję

Gmina Mosina właśnie posiada, a tereny są bardzo atrakcyjne, choćby nawet ze względu na lokalizację w granicach Rogalińskiego Parku Krajobrazowego, z położonymi w okolicy rezerwatami przyrody, w niedalekiej odległości od Poznania – dużego centrum targowego w Europie.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił uwagę, iż w projekcie budowy stacji benzynowej przy wjeździe do Mosiny, należałoby uwzględnić parking dla TIR-ów, które przejeżdżają przez Mosinę i nie mają gdzie przystanąć.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że o ile dobrze pamięta, działka ma powierzchnię 3500 m<sup>2</sup>, a więc nie jest zbyt duża. Stwierdziła przy tym, iż planuje tam bar, żeby można było się odświeżyć, jakiś sklepik, także i miejsca parkingowe. Poinformowała też, że w bezpośredniej bliskości położone są tereny prywatne i chce „te” osoby namówić, aby takie parkingi przy stacji benzynowej zorganizowały.

Wyraziła także poglądy, iż „podtapianie” było największą przeszkodą w realizacji pola golfowego w Sowińcu, elementem, który tak trochę negatywnie do tego pomysłu przyszłych inwestorów nastawiał. Stwierdziła również, iż każda inwestycja ma swój czas, a obecnie są ludzie, którzy chcą „akademii golfa”. Zapewniła przy tym, że ich „nie wypuści” i będzie dobrze przygotowana na rozmowy w dniu 10 lutego br. Stwierdziła też, że patrzy przede wszystkim przez pryzmat miejsc pracy, chociaż kilku, a także promocję Gminy Mosina, ponieważ będą tu „po coś” przyjeżdżali różni ludzie. Zaznaczyła przy tym, iż dla tych potencjalnych inwestorów, ważny jest również czas dojazdu, maksymalnie do 40-50 minut. Poinformowała także, że myślała także o Krajkowie i wykorzystaniu tamtejszej sportowo-leśnej oferty, ale jest to przedłużenie podróży o 7-8 km. Jej zdaniem w przypadku zainteresowania dużym polem golfowym, nic nie stoi na przeszkodzie w realizacji tego przedsięwzięcia. Jeśli radni kogokolwiek zachęcą, czy ktokolwiek się zgłosi w tej sprawie, to ona „nie wypuści go z rąk”.

Poinformowała również, że bocznica kolejowa w Mosinie, nie jest własnością Gminy Mosina, jest to atrakcja głównie dla firmy „PROMEXIM” i firmy „RÓHR”, a także kotłowni, ze względu na dostarczenie opału przy tradycyjnych źródłach energii. Następnie podziękowała radnemu Marianowi Sobeckiemu za sugestię dotyczącą deskorolek i zapewniła, że przekaze ją Bogusławowi Baraniakowi z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, aby ten z kolei, zasugerował to projektantowi.

Radny Stanisław Barć przypomniał, iż wzgórzami pożegowskimi swego czasu interesował się inwestor szwajcarski. Wyraził też przekonanie, iż są to tereny bardzo interesujące, a ponieważ jest to w części teren Wielkopolskiego Parku Narodowego, jego dyrekcja zaopiniowała pozytywnie ewentualne zagospodarowanie pod kątem rekreacji wzgórz pożegowskich.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała o dwóch pracach podyplomowych na temat zagospodarowania wzgórz pożegowskich, które nazwała jednym z piękniejszych miejsc.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski wyraził przekonanie, iż warto byłoby wrócić do starej koncepcji pola golfowego, gdyż spółka chcąc założyć pole golfowe na terenie Poznania, ma tam obecnie problemy ze względu na protesty mieszkańców i gdyby miała alternatywę, można byłoby szybko nawiązać kontakt z prezesem Madziakiem i przekazać kontrofertę, tym bardziej, że teren w Gminie Mosina jest większy, niżle położony i już przygotowany. Wyjaśnił także, że wiceprezesem spółki jest pan Markiewicz, który na terenie Gminy Mosina „funkcjonował” i temat mosińskich pól golfowych jest mu znany. Stwierdził też, że byłaby to „nie lada gratka”, gdyż z powstaniem pola golfowego wiąże się 40 albo 50 miejsc pracy, a także ewentualny zysk dla Gminy Mosina z udziału w tym przedsięwzięciu.

Radny Stanisław Barć powiadomił, że pole golfowe to nie tylko jedna dziedzina, ponieważ wokół niego powstaje szereg innych instytucji – hotele, gastronomia i handel.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że szkoły prowadziły działalność gospodarczą i zarabiała pieniądze wynajmując pomieszczenia. Stwierdziła przy tym, iż chce doprowadzić

do sytuacji, aby zarobione z tego tytułu środki finansowe, trafiały z powrotem do tych szkół, ale w wysokości 80% lub więcej. Natomiast 20% chce ona przeznaczać na organizację imprez masowych. Dotąd tak się nie działo i nie było to motywujące do podejmowania wysiłku organizacyjnego przez dyrektorów szkół, aby zarabiać jakiegokolwiek środki finansowe.

Radny Marek Klemens powiadomił, iż te środki finansowe nie tyle co nie wracały do szkół, a mogły wracać, tylko, że dyrektorzy szkół nie mieli pewności, czy te pieniądze dostaną czy nie i to było niedobre.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski stwierdził, iż był taki okres, że te środki finansowe zostawały w szkole i dyrektor sam je wykorzystywał, co skomplikowało sytuację. Pochwalił przy tym inicjatywę Burmistrz Zofii Springer i zwrócił z prośbą o uściślenie, czy z tych środków 100%-80% wróci do konkretnej szkoły, a pozostałe 20% do innych szkół, czy to nie będzie tak, że na przykład wodociąg na Pożegowie będzie finansowany z pieniędzy wypracowanych przez szkoły.

Burmistrz Zofia Springer zapewniła, że środki o których mowa, w całości wrócą do szkół.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zapytał, czy z tych środków będą finansowane imprezy, które szkoły zorganizują poza swoim środowiskiem.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, iż jest taki pomysł, aby wykonać na przykład prysznicę w Szkole Podstawowej w Rogalinie, chociaż to powinno być sfinansowane ze środków budżetowych i zorganizować tam „weekendowe” pobyty dla dzieci z innych części Gminy Mosina, w oparciu o stadninę, która leży w bezpośredniej bliskości i kompleks pałacowy.

Radny Stanisław Barć zaproponował, aby w parze z tym pomysłem rozwinąć jego wniosek i kumulować środki poszczególnych jednostek oświatowych.

#### do punktu 17. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, iż planuje zorganizowanie VI Sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 27 lutego 2003 r. o godzinie 16.00.

Poinformował też, iż w dniach od 14-22 lutego br. pracowały wszystkie komisje stałe Rady Miejskiej, wypracowując swoje plany pracy, a w dniu 20 stycznia br. odbyło się spotkanie przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy Mosina, na którym między innymi omówiono organizację wyborów do władz jednostek pomocniczych Gminy Mosina. Następnie przedstawił terminarz tychże wyborów.

Powiadomił także, że ze względu na kradzież telefonu komórkowego, czasowo zawieszona zostaje ta możliwość kontaktu z jego osobą. W związku z tym podał numery telefonów stacjonarnych, pod którymi radni mogą się z nim skontaktować.

Poinformował również, że poprzez Biuro Rady Miejskiej dostępna jest Biblioteka Radnego. Powiadomił też o spotkaniach, w których uczestniczył reprezentując Radę Miejską.

Poinformował także, iż radna Magdalena Wojciechowska została członkiem Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe Rzeczypospolita Mosińska Naszym Dobrem” i pełni w nim funkcję sekretarza. Natomiast radny Krzysztof Rembowski został członkiem Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa Gminy Mosina”. Przekazał również prośbę Burmistrza Mosiny Zofii Springer o zapoznanie się z projektem Strategii Rozwoju Gminy Mosina i przekazanie do końca miesiąca lutego br. do Urzędu Miejskiego, najlepiej na ręce Burmistrza, swoich uwag lub propozycji odnośnie tego materiału, aby następnie zakończyć „tę sprawę” uchwałą podczas sesji Rady Miejskiej w Mosinie w maju br.

Burmistrz Mosiny Zofia Springer stwierdziła, iż nie chce nic sugerować, ale Strategia Rozwoju Gminy Mosina została wypracowana przez poprzednią Radę Miejską w Mosinie, co widać po wykazie osób, które brały w tym procesie udział.

do punktu 18. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Jerzy Falbierski powiadomił, iż zarywają się przyczółki na moście z Borkowic do Dymaczewa, na moście w Bolesławcu, który niedawno był naprawiany. Sytuacja ta jest paradoksalna, gdyż ten temat, jego zdaniem, będzie się ciągnął jak przysłowiowe „flaki z olejem”. Następnie przeprosił za to określenie i wyjaśnił, że teren, który wskazał na mapie, decyzją wcześniejszą przeznaczony został pod aktywizację gospodarczą i dziś prowadzą tam masową produkcję duże indyczarnie. Pokazał przy tym na mapie możliwości dojazdu do wyżej wymienionych obiektów, wymieniając dopuszczalny tonaż leżących po drodze mostów. Zwrócił też uwagę, iż do indyczarni dowożone są ogromne ilości paszy samochodami wysokotonażowymi, a sytuacja jest „absurdalna”, gdyż ograniczenia trzeba respektować, a indyczarnie muszą pracować. Przypomniał przy tym, że most między Krosnem a Krosinkiem kwalifikuje się do naprawy, ponieważ ma on pęknięte przęsła. Poinformował także, że mieszkańcy ulicy Makowej w Pecnej zwrócili się do niego z prośbą o interwencję w sprawie budowy oświetlenia.

Zwrócił również uwagę na niedokończone przynajmniej dwa lokale socjalne przy ulicy Głównej w Krośnie, w „przerobionym” budynku gospodarczym.

Poinformował też o konflikcie rolników z Krajkowa z wędkarzami, którzy wędkują na ich prywatnym terenie pozostawiając po sobie ogromną ilość śmieci, w związku z czym rolnicy proszą o interwencję i pomoc w tej sprawie.

Powiadomił także, że na terenie firmy „SWARZĘDZ MEBLE”, wzdłuż budynku od strony Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, zlokalizowane jest dzikie wysypisko śmieci. Po informacjach uzyskanych od dzieci, które tam były i twierdziły, że widziały jakieś fiolki z odczynnikami chemicznymi, udał się na to miejsce i potwierdza taki stan rzeczy. Stwierdził przy tym, że znalazł tam kartony z odczynnikami chemicznymi, dużą ilość jakichś rozpuszczalników, gruzu i innych śmieci. W związku z tym zwrócił się z prośbą, aby jeśli to możliwe, Straż Miejska mogła tam wejść i sprawdzić, co to za odczynniki.

Poruszył również problem zaśmiecania ulic i chodników w Mosinie przez psie ekskrementy.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że mosty musi najpierw sprawdzić. Zauważyła przy tym, że wydanie zgody na budowę indyczarni, to jest to, o czym była już mowa. Zauważyła też, że trzeba wszystko z ogromną starannością sprawdzić, bo teraz akurat wyniknęła sprawa niszczenia mostów przez transporty do tych ogromnych indyczarni.

Stwierdziła także, że jak się wydaje zgodę na budowę, równolegle trzeba robić oświetlenie. Zapewniła również, że sprawdzi sprawę mieszkań socjalnych w Krośnie.

Poinformowała też, że Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski jest też wędkarzem.

Zapewniła także, że następnego dnia wyśle Straż Miejską w celu sprawdzenia sprawy odczynników chemicznych składowanych na terenie firmy „SWARZĘDZ MEBLE”.

Radny Jacek Bąkowski złożył wniosek na prośbę mieszkańców ulic Prusa, Reja i Targowej w Mosinie o wyrównanie powyższych ulic, a także wniosek o budowę kanalizacji deszczowej na ulicy Bocznej i Tylnej w Krośnie. Poinformował przy tym, że był na tej ulicy i wrażenia z tej wizyty, przeszły jego najśmielsze oczekiwania. Zapewnił też, że miał okazję jechać wieloma ulicami, ale tam koleiny są prawie półmetrowe, a on starając się przejechać, choć nie cierpi na brak adrenaliny, myślał, iż tam zemdleje, w związku z czym jechał po wierzchołkach kolein i modlił się, aby w nie nie wpaść. Wyraził przy tym wątpliwość, jak ludzie tam mieszkający dojeżdżają samochodami do pracy.

Zwrócił się także z wnioskiem o przywrócenie dwukierunkowego ruchu na ulicy Czarnieckiego w Mosinie, szczególnie na prośbę kierowców samochodów dostawczych, jak również na prośbę mieszkańców. Zgłosił również zastrzeżenie, co do nocnego dyżuru policyjnego stwierdzając, że w nocy nie można się skontaktować z Komisariatem Policji w Mosinie.

Radna Maria Krause zapytała, jak przedstawia się sprawa „ziemi sołeckiej” w Rogalinku.

Radca Prawny Roman Hojan powiadomił, że w tej sprawie został wyznaczony termin rozprawy w Sądzie Okręgowym.

Radny Leszek Dymalski zaproponował, aby ze środków pochodzących z opłaty targowej wesprzeć leczenie Daniela Karalusa.

Radny Stanisław Barć zwrócił uwagę na ostatnie doniesienia prasowe dotyczące Szpitala w Puszczykowie i uznał je za niepokojące.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż kanalizacja „przeciwburzowa” to bardzo kosztowna sprawa, gdyż musi najpierw powstać projekt, a to są koszty. Wyraziła przy tym przekonanie, że tak wyglądają ulice na każdym osiedlu. Poinformowała przy tym, że obligacje komunalne miały być przeznaczone właśnie na ten cel, jednak Gmina Mosina nie może ich emitować. Powiadomiła też, że wraz ze swoim Zastępcą Bogdanem Robakowskim zainteresuje się metodą utwardzenia drogi z podkładu z siatki i gruzu z kruszarni, co jest trwalszym rozwiązaniem niż równanie.

Stwierdziła także w odniesieniu do wniosku o przywrócenie dwukierunkowego ruchu na ul. Czarnieckiego w Mosinie, że nie można proponować objazdu ulicą Targową, gdzie są same dziury. W związku z tym wyraziła zamiar spotkania się z mieszkańcami tej ulicy i wyjaśnienie problemu w sposób satysfakcjonujący wszystkich.

Oświadczyła, że jeżeli jest to prawnie możliwe, to popiera wniosek radnego Leszka Dymalskiego, aby ze środków pochodzących z opłaty targowej wesprzeć leczenie Daniela Karalusa. Trzeba jednak uzgodnić, dzień, kwotę i musi się ona w tej sprawie zastanowić razem ze Skarbnikiem Gminy Ewą Marciniak.

Radny Ryszard Rybicki poinformował, że łączny uzysk z opłaty targowej w piątek i sobotę, wynosi do 2 tys. zł.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec wyjaśnił, iż w nocy Komisariat Policji w Mosinie jest zamknięty, jednak specjalne urządzenie łączy drogą radiową wezwanie z danym radiowozem, który patroluje Gminę Mosina, ale zawsze powinien być do dyspozycji.

Radny Ryszard Rybicki zapewnił, że dzwonił w nocy na policję i połączył się z policyjnym radiowozem.

Radny Jacek Bąkowski stwierdził, że radny Ryszard Rybicki miał szczęście, iż uzyskał takie połączenie.

Radny Leszek Dymalski powiadomił, że na Komisariacie Policji w Mosinie jest 5 sygnałów, a po 5 sygnale automatycznie rozmówca połączony jest z radiowozem, dlatego nie można się za szybko rozłączać, bo w nocy w tym budynku nikogo nie ma. Stwierdził przy tym, że najlepiej jest zadzwonić pod numer 997, gdyż wówczas dyżurny Komendy Miejskiej Policji od razu zlokalizuje radiowóz i przekaze informację.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zauważył, iż na terenie Gminy Mosina są trzy miejsca, w których nie ma zasięgu. Poinformował przy tym, że Komisja Praworządności i Porządku Publicznego odbędzie wyjazdowe posiedzenie na terenie Komisariatu Policji w Mosinie z udziałem Zastępcy Burmistrza Stanisława Dębca w dniu 21 lutego br. Stwierdził także, iż jeżeli wszystkie sprawy, które będą związane z praworządnością i porządkiem publicznym uda się przygotować, to również na sesji Rady Miejskiej w dniu 27 lutego br. Komendant Komisariatu Policji w Mosinie Jacek Michalak przedstawi pełną informację o stanie bezpieczeństwa publicznego podsumowując rok 2002, a także odpowie na pytania radnych.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski stwierdził, że z takimi wnioskami, jak w przypadku ulicy Czarnieckiego, jest podobnie jak z wnioskami o zabudowę. Wyraził przy tym przekonanie, że samorząd powinien wybrać, czy bierze pod uwagę interes wnioskodawcy, czy też szerzej – interes innych mieszkańców. Oświadczył też, że dotychczasowe praktyki, jakie obserwował i jakie są po dzień dzisiejszy, były łamaniem prawa w tym zakresie, ponieważ właśnie wnioskodawca „określał” i tak właśnie powstał znak na ul. Mickiewicza

w Mosinie. Wyraził przy tym przypuszczenie, że był wniosek najprawdopodobniej Zarządu Miejskiego w Mosinie o postawienie znaku i znak stanął, stanął również znak na ulicy Czarnieckiego.

Powiadomił także, że zgodnie z obowiązującą ustawą, stawianie znaków na drogach powiatowych i gminnych leży w kompetencji Starostwa Powiatowego. Zapewnił przy tym, że jest on w kontakcie ze Starostwem Powiatowym w Poznaniu w celu powołania komisji i dokonania oceny tych dwóch i wszystkich następnych przypadków na zasadzie kompetencji, nie woli Burmistrza Zofii Springer, jego, czy wnioskodawcy, ale zgodnie z prawem, w interesie wszystkich mieszkańców. Stwierdził także, że jadąc do ulicy Sowińskiego ulicą Targową, można pourywać wszystko na ul. Targowej, a na ul. Sowińskiego jest tak samo, jak na ul. Czarnieckiego. Zapewnił przy tym, że będzie korzystał z prawa, powołane zostaną komisje przy wydziale Starostwa Powiatowego w Poznaniu i dokonana zostanie ocena, na początku ulicy Mickiewicza i Czarnieckiego, a następnie każdego innego problemu. Wyraził również przypuszczenie, że można spełnić życzenia wnioskodawców, ale jeśli one nie są zbieżne z interesem układów komunikacyjnych w mieście, to należy im się przeciwstawić. Stwierdził też, że być może tak się stanie, iż utrzymany zostanie ruch jednokierunkowy na ulicy Czarnieckiego, ale być może okaże się, że jest to niezgodne z zasadami i zostanie przywrócony ruch dwukierunkowy.

Radny Stanisław Barć poinformował, że analizując budżet Gminy Mosina na rok 2003, Komisja Rewizyjna w swoich wnioskach zwróciła się o rozpatrzenie zakupu lub dzierżawy równiarki na potrzeby Zakładu Usług Komunalnych, z przeznaczeniem na pojedyncze, szybkie interwencje. Powiadomił także o ofercie szkolenia dla Komisji Rewizyjnej w cenie 250,00 zł, z której to proponuje zrezygnować ze względu na wysoki koszt i możliwość skorzystania z następnych, być może tańszych ofert.

Radny Jerzy Falbierski wyraził przekonanie, że niektóre drogi mogą być zniszczone przez firmy, na przykład „LECHBUD”, która to firma powinna być zobowiązana do naprawy takiej drogi.

Radny Jacek Bąkowski poinformował, że chodnik na ulicy Sowińskiego w Mosinie został z kolei „rozryty” przez firmę „HYDROBUDOWA 9”.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski powiadomił, iż na początku obecnej kadencji, prowadząc rozmowy z panem Pieckiem, Burmistrz Zofia Springer określiła dalszą politykę Zakładu Usług Komunalnych. Wyraził przy tym przekonanie, że poprzednie decyzje były dla tej firmy niekorzystne, co potwierdza dyrektor. Stwierdził też, iż zachodziły zjawiska nawet hamowania zleceń w podstawowych formach, jak zmiatanie ulic, co odbijało się niekorzystnie na kondycji Zakładu Usług Komunalnych. Zapewnił przy tym, że wraz z Burmistrzem Zofią Springer stoją na stanowisku, iż w tego typu przedsiębiorstwo o charakterze zakładu budżetowego warto inwestować. Wyraził także opinię, że próby sprywatyzowania w innych gminach tego typu przedsiębiorstw, nie dały dobrych rezultatów, ponieważ daleko idąca prywatyzacja, powoduje brak dyspozycyjności względem burmistrza. W związku z tym Gmina Mosina będzie inwestować w Zakład Usług Komunalnych.

Wyjaśnił również na czym polega metoda utwardzenia drogi za pomocą siatki „taros”, która wykonana jest z tworzywa, a zasypując ją gruzem zyskuje się odporność drogi, gdyż siatka przyjmuje boczne nateżenia. Zapewnił przy tym, że tą metodą utwardzone zostaną ulice: Sowińskiego i Targowa, na których są „wieczne zastoiska”. Poinformował też, że chce, wraz z Burmistrzem Zofią Springer, aby prace te wykonał Zakład Usług Komunalnych, gdyż są to drobne prace, a także dofinansować to przedsiębiorstwo, aby posiadało niezbędny sprzęt.

Radny Jerzy Falbierski stwierdził, iż fakt powstawania „bloków” Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, nie znaczy, że mieszkańcy nie mogą dojeżdżać do domu, a tak się właśnie dzieje.

Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski zapewnił, że zgadza się z wypowiedzią radnego Jerzego Falbierskiego i oświadczył, że zapyta firmę „LECHBUD”, jak wygląda organizacja pracy na terenie budowy, którymi drogami jeżdżą. Jeżeli okaże się, że polnymi, to będą musieli uwzględnić, co z tymi drogami „zrobią”. Wyraził przy tym przekonanie, że organizacja placu budowy dla Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w tym miejscu, powinna zakładać również koszty renowacji dróg.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wnioski radnego Leszka Dymalskiego, aby środki finansowe z opłaty targowej za wybrany piątek – sobotę, przeznaczyć na leczenie Daniela Karalusa. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”, pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.

do punktu 18. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji i pożegnał, kończąc w ten sposób V sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 20.30.

**Protokolowała**

**Joanna Nowaczyk**

**Przewodniczył**

**Przemysław Pniewski**

**Radna nadzorująca  
prowadzenie protokołu**

**Małgorzata Twardowska**

**Lista załączników**

1. Uchwała nr V/38/03.
2. Uchwała nr V/39/03.
3. Uchwała nr V/40/03.
4. Uchwała nr V/41/03.
5. Uchwała nr V/42/03.
6. Uchwała nr V/43/03.
7. Uchwała nr V/44/03.
8. Uchwała nr V/45/03.
9. Uchwała nr V/46/03.
10. Kserokopia planu pracy Komisji Praworządności i Porządku Publicznego na rok 2003.
11. Kserokopia planu pracy Komisji Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego na 2003 r.
12. Kserokopia planu pracy Komisji Oświaty i Spraw Socjalnych na rok 2003.
13. Kserokopia planu pracy Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa na rok 2003.
14. Kserokopia programu pracy Komisji Promocji Gminy na rok 2003.
15. Kserokopia planu pracy Komisji Budżetu i Finansów na rok 2003.
16. Lista obecności radnych.
17. Lista zaproszonych gości.